

Zamek bydgoski w świetle źródeł archeologicznych

Sredniowieczny zamek był największą budowlą dawnej Bydgoszczy. Nic dziwnego zatem, że niemal wszystkie publikacje traktujące o przedrozbiorowej historii miasta zawierają wzmianki o tej warowni¹. Poza informacje historyczne nie wychodzi jednak ani krótki opis Bohdana Guerquina² ani próba monografii jaką podjął Erich Schmidt³. Studia nad tym obiektem utrudnia skąpy zasób odnoszących się doń świadectw historycznych i zupełny brak śladów jego istnienia we współczesnym pejzażu miasta. Próbę przełamania owego impasu przeprowadził dopiero w 1994 r. Lech Łbik⁴.

Badacze podejmujący tematykę zamku bydgoskiego zgodnie stwierdzają, iż stanął on na miejscu wcześniejszego drewniano-ziemnego grodu kasztelańskiego⁵ Z relacji kronikarskiej Janka z Czarnkowa wynikałoby, że budowa dużej, ceglanej warowni rozpoczęła się z polecenia Kazimierza Wielkiego około 1347 r.⁶ W 1370 r. zamek stał się własnością królewskiego wnuka, księcia słupsko-szczecińskiego Kaźka. Po Kaźku zamek bydgoski zmieniał często swych panów. Rezydowali na nim książęta opolski, słupski i kiernowski. Od początku XV w. zamek stał się siedzibą starostów bydgoskich, pełniąc ową funkcję aż do rozbiorów⁷.

Obronność budowli wynikała zarówno z jej cech architektonicznych jak i przemysłanej lokalizacji na dnie doliny Brdy. Według opisu z 1661 r. zamek „na pagórku wyniosłym, murem starodawnym w kwadrat wybudowany był”. Ów „pagórek wyniosły”, przez Gretha nazywany „Górą Zamkową”, wznosił się na rozległej wyspie, oblewanej głównym korytem Brdy i odnogą tej rzeki, później zapiaszczoną i zasypaną. Według Lecha Łbika prostokątny gmach, składający się z trzech skrzydeł mieszkalnych oraz pojedynczego muru kurtynowego od strony wschodniej, zajmował wzgórze o wysokości dochodzącej do 10 m nad poziom lustra rzeki. Na nim też, oprócz warowni, miałyby się znajdować wewnętrzna fosa o średnicy 100 m oraz szerokości około 10 m⁸.

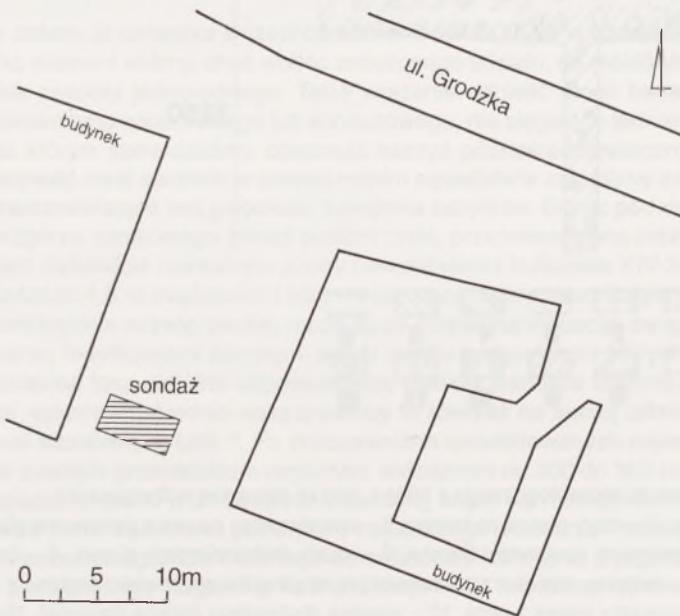
Dzieje zamku bydgoskiego znaczone były licznymi destrukcjami natury militarnej a także gospodarczej. Po raz pierwszy mury uszkodzone zostały w trakcie jego oblężenia przez armię króla Władysława Jagielly w 1409 r., gdy wyparto zeń wrogą załogę Krzyżaków. Wprawdzie wielodniowy ostrzał artyleryjski naruszył budowlę, lecz tuż po zakończeniu oblężenia sam król Jagiełło nadzorował jej odbudowę⁹. Główne szkody dla ceglanej warowni wynikały z II wojny szwedzkiej, zwanej „potopem” (1655-1660). Jesienią 1656 roku minierzy króla Karola Gustawa wysadzili go w powietrze. Odtąd leżał w ruinie, służąc w latach następnych jako „skład” materiałów budowlanych¹⁰. Trzeci etap destrukcji warowni nastąpił u schyłku XIX w. Została ona całkowicie rozebrana w 1895 r., zaś jedyny ślad umocnień stanowiło do początków XX w. bezkształtne wzgórze zamkowe, ostatecznie zniwelowane podczas budowy gmachów u zbiegu ulic Grodzkiej i Przy Zamczysku¹¹.

Elementy morfologii terenu otaczającego jak również historia kolejnych zniszczeń, nie były dotąd uwzględniane podczas kilkakrotnie wznawianych prac archeologicznych. Jedynie pierw-

sze, całkowicie przypadkowo i amatorsko pozyskiwane, znaleziska pochodziły bezpośrednio z ruin budowli. Wzmianki o nich znajdujemy w rocznikach Nadnoteckiego Towarzystwa Historycznego z lat 1890-1895, pośród darów przekazywanych przez robotników pracujących przy rozbiórce obiektu. Dominują okazy kamiennych kul armatnich, fragmenty poroża oraz odosobniony okaz późnośredniowiecznej kielni murarskiej¹².

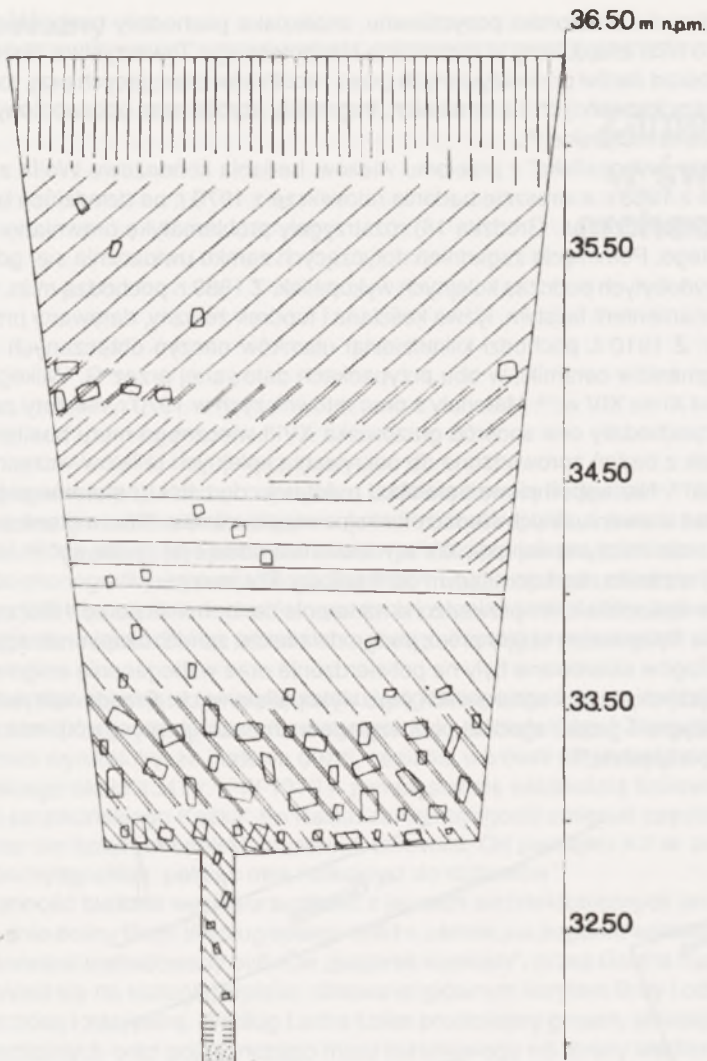
Późniejsze amatorskie „wykopaliska” z przełomu wieków, badania sondażowe Wolfa z 1910 r., wiercenia geologiczne z 1963 r. a wreszcie badania ratownicze z 1970 r. na dziedzińcu budynku Akademii Techniczno-Rolniczej (ul. Grodzka 18) rozstrzygały problematykę drewniano-ziemnego grodu kasztelańskiego. Pominięcie zagadnień dotyczących zamku uwidacznia się, gdy sięgniemy do materiałów wydobytych podczas kolejnych wykopalisk. Z 1889 r. pochodzą m.in. ułamki naczyń zdobionych ornamentem falistym, łyżwa kościana i toporek żelazny, datowany przez E. Petersena na VII-VIII w. Z 1910 r. pochodzi kilkadziesiąt ułamków naczyń obtaczanych zaś z badań w 1963 r. 16 fragmentów ceramiki, w obu przypadkach datowanej przez G. Wilkego i C. Potemskiego na okres od XI do XIV w.¹³. Materiały z prac ratowniczych w 1970 r. niestety zaginęły, lecz L. Łbik sądzi, iż pochodziły one spośród gruzowiska XVIII-wiecznego muru bastionowego¹⁴. Zasadniczy wniosek z badań sprowadzono do odkrywania kolejnych reliktów wczesnośredniowiecznego grodziska¹⁵. Nie wspomniano natomiast o dotarciu do calca (naturalnego poziomu geologicznego) ani też o ewentualnych śladach funkcjonowania zamku. Górna granica datowania pozyskiwanej ceramiki naczyniowej (poł. XIV w.) doskonale oddaje jej „grodowy” charakter, lecz nie wnosi informacji o zamku, funkcjonującym od II połowy XIV stulecia.

Systematyczne prace wykopaliskowe prowadzone na terenie centrum miasta od 1992 r. przez Zespół do Badań Dziejów Bydgoszczy objęły prócz podgrodzia także sondażową penetrację grodu. Oczekiwania archeologów skierowane były na potwierdzenie oraz wzbogacenie enigmatycznych wyników wcześniejszych, często amatorskich prac wykopaliskowych. Przede wszystkim liczone na uzyskanie stratygrafii grodu, zgodnej pod względem chronologicznym z XII-wiecznym datowaniem odkrytego podgrodzia¹⁶.



Lokalizacja sondażu archeologicznego z 1994 r. przy ul. Grodzkiej w Bydgoszczy.

Rys. autor



1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12

Profil zachodni sonadażu archeologicznego z 1994 r. przy ul. Grodzkiej w Bydgoszczy.

Legenda: 1 – humus, 2 – szary piasek ze żwirem, 3 – szarobrązowy piasek z zieloną gliną, 4 – szarobrązowy piasek z fragmentami spalonego drewna, 5 – szary drobnoziarnisty piasek, 6 – brązowy piasek z ułami kami cegieł, 7 – brązowy piasek z soczewkami jasnej gliny, 8 – gruzowisko ceglane z bryłami zaprawy wapiennej, 9 – ciemnoszary piasek z gliną, 10 – warstwa zbutwiałego drewna (faszyna), 11 – cielec: drobnoziarnisty przemyty piasek rzeczny

Rys. autor



U zbiegu ulic Grodzkiej i Przy Zamczysku wytyczony został wykop sondażowy wzdłuż osi W-E, o rozmiarach 2,5-5,0 m (rys. 1). Do głębokości 70 cm od powierzchni zalegały współczesne przewarstwienia ze żwirem, szarym piaskiem i zaprawą cementową (rys. 2). Zawierały one niejednorodny materiał, z przewagą naczyń XVIII-XIX-wiecznych (11 fr.). Poniżej wyeksplorowano warstwę szarobrazowego piasku z zielonkawą gliną i drobnymi ułamkami cegieł, sięgającą 180 cm od powierzchni, wypełnioną głównie ceramiką wczesnośredniowieczną z XII w. (12 fr.). Liczebność fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych osiągnęła maksimum (20 fr.) w warstwie zalegającej poniżej, do 210 cm od powierzchni, o podobnym składzie geologicznym uzupełnionym domieszką przepalonych fragmentów drewna.

Nie spełniły się jednak nadzieje na osiągnięcie homogenicznego poziomu kulturowego bydgoskiego grodu. Pomiędzy 210 cm a 300 cm od poziomu gruntu stopniowo malała liczebność materiału wczesnośredniowiecznego, ustępując miejsca niecharakterystycznym, lecz datującym ów poziom fragmentom brzuśców i den ceramiki z XV w. (5 fr.), XVI w. (2 fr.) a nawet XVIII w. (2 fr.). Od 300 cm do 350 cm od powierzchni współczesnego gruntu natrafiono na zwarte gruzowisko gotyckich cegieł z towarzyszącymi bryłami zaprawy wapiennej. Wysokość bezwzględna tej warstwy (33,00 m n.p.m.) odpowiada calcowi podgrodzia i jednocześnie zrekonstruowanemu poziomowi wody we wczesnym średniowieczu¹⁷. Prócz materiałów budowlanych treść kulturową gruzowiska tworzyła ceramika z XVII w. (2 fr.) oraz XI-XII w. (2 fr.), przy czym za datującą uznać należy pierwszą parę fragmentów naczyń.

Dalszą eksplorację wykopu prowadzono metodą odwiertu do uzyskania spągu nawarstwień kulturowych. Od 300 cm do około 400 cm od powierzchni nadal występowało znaczne nagromadzenie drobnych ułamków cegieł w otoczeniu ciemnoszarego piasku z gliną. Niezwykle istotnym dla datowania tego poziomu było odnalezienie w nim wyłącznie fragmentów naczyń z XIV-XV w., co wskazywałoby na jego homogeniczność. Na głębokości 450 cm stwierdzono warstewkę faszyny o miąższości 10 cm, będącą ostatnim tworem antropogenicznym w eksplorowanym wykopie sondażowym. Poziom drobnoziarnistego, przemytego piasku rzecznoego, rozpoczynający się 460 cm od powierzchni współczesnego gruntu (32,05 m n.p.m.) uznano za spąg nawarstwień kulturowych (calec).

Zauważamy zatem, iż ceramika wczesnośredniowieczna (XI-XII w.) znajduje się w omawianym wykopie jako element wtórny, choć wobec znaczącego udziału, na niektórych głębokościach sugeruje istnienie zespołu amatorskiego lub sondażowego, nie sięgające jednak głęboko zalegającego calca, na którym stwierdziliśmy obecność naczyń późnośredniowiecznych (XV w.). Nie może dziwić obecność owej ceramiki w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy zamkowej, jednakże co najmniej zastanawiająca jest głębokość zalegania zabytków. Biorąc pod uwagę rekonstrukcję wysokości wzgórza zamkowego ponad poziom rzeki, przeprowadzoną przez L. Łbika (10 m deniwelacji)¹⁸, jest całkowicie nierealnym ażeby nawarstwienia kulturowe XIV-XV w. po niwelacji wzgórza miały jeszcze 4,5 m miąższości i wiązały się z poziomem osadniczym warowni.

Omówiona stratygrafia odzwierciedlać może zgoła odmienną sytuację, związaną ze wzmiankowanymi wcześniej fortyfikacjami ziemnymi wokół zamku bydgoskiego, których znaczącym elementem była dookólna fosa. Jej dno odpowiadałoby cienkiej warstwie faszyny, odkrytej 450 cm poniżej krawędzi wykopu. Pośrednio wskazywałoby to również na suchą odmianę fosy zamkowej, co sugerował wcześniej L. Łbik¹⁹. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem szwedzkim wypełnia się ona zwartym gruzowiskiem ceglany, widocznym od 300 do 350 cm pod powierzchnią gruntu. Skupienie ceramiki wczesnośredniowiecznej wiąże się niewątpliwie z zasypywaniem głębokiego jeszcze rowu warstwami ziemnymi z najbliższego otoczenia - terenu zajętego wcześniej przez XII-wieczne podgrodzie i wolnego od zabudowy lokacyjnej Bydgoszczy. Ostateczne zasypanie fosy poświadczają fragmenty kafli piecowych XIX w., odnajdywane 150 cm od powierzchni gruntu.

Stratygrafia fosy zamkowej koresponduje zatem z historycznymi destrukcjami warowni bydgoskiej. Stan zachowania relikwów (jedynie element negatywowo-wziemny), wskazywać może na

nieosiągalność fragmentów nadziemia a nawet fundamentów zamku. Ponieważ zbudowany on został na podłożu wcześniejszego grodu drewniano-ziemnego, również i te pozostałości ulec musiały destrukcji podczas niwelacji wzgórza zamkowego.

Przypisy:

1. np. F. Mincer, *Dzieje Bydgoszczy do roku 1806*, Zielona Góra 1992.
2. B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 103-104.
3. E. Schmidt, *Die Burg Bydgoszcz - Bromberg*, Aus dem Posener Lande, Jahrgang 5, Heft 8, s. 374-379.
4. L. Łbik, *Zamek w Bydgoszczy*, *Komunikaty Archeologiczne*, t. VI, Bydgoszcz 1994, s. 135.
5. Z. Guldon, R. Kabaciński, *Szkice z dziejów dawnej Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1975, s. 81.
6. Joannis de Czarnkow, *Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum 1333-1384*, wyd. J. Szlachtowski w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 626.
7. Z. Guldon, R. Kabaciński, *Szkice...*, s. 81-82.
8. L. Łbik, *Zamek...*, s. 144.
9. *ibidem*, s. 137.
10. *ibidem*, s. 138.
11. G. Wilke, C. Potemski, *Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego*, cz. I, *Prace Komisji Historii BTN*, t. VII, Bydgoszcz 1970, s. 13.
12. inf. z Działu Historycznego MOB.
13. G. Wilke, C. Potemski, *Źródła...*, s. 10.
14. L. Łbik, *Zamek...*, s. 144.
15. np. G. Wilke, C. Potemski, *Źródła...*, s. 10.
16. W. Chudziak, *Z badań nad wczesnośredniowiecznym zespołem osadniczym w Bydgoszczy*, *Komunikaty Archeologiczne*, t. VI, Bydgoszcz 1994, s. 66.
17. *ibidem*, s. 59.
18. L. Łbik, *Zamek...*, s. 144.
19. *ibidem*, s. 144-145.